

Listopadowy sonet biały — zapomín

Topinambur latem rozstawia obozy
między torami pociągów donikąd
liśćmi maskuje długie ostre kopie
i mierzą groźnie w stronę kalendarza

Jesień podpala żółte pióropusze
sygnał by wstąpić na ścieżkę wojenną
z milczącą zgrają pokrzyw i łopianów
które pod płótem knują szorstkie plany

Lecz los dwóch armii warzy wczesna zima
kruszy łopiany dziurawi pokrzywy
topinambury zżera czarną rdzą

Ciche szelesty obnażonych łodyg
plecie wiatr w heksametr chropowatym wierszem
w języku obcym - nawet dla sikorek

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zapomín, dodano 08.11.2008 10:06

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.